

Sygn. akt III UK 57/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie
o prawo do renty socjalnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 25 listopada 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt III AUa 660/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego J. C. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 2 kwietnia 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie z dnia 30 września 2010 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej z uwagi na niestwierdzenie u niego przez komisję lekarską całkowitej niezdolności do pracy.

Ubezpieczony J. C. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 października 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący stwierdził, że skarga ta jest oczywiście uzasadniona „z uwagi na rangę przepisów postępowania procesowego, które zostały naruszone, a których naruszenie ma istotny wpływ na wynik sprawy”.

Zdaniem skarżącego, „w przedmiotowej sprawie wydanie orzeczenia na podstawie niepełnego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, naruszenie podstawowych zasad postępowania dowodowego spowodowało, że zaskarżone orzeczenie jest oczywiście nieprawidłowe, wydane zostało z naruszeniem przepisów prawa. Sąd Apelacyjny dokonał szeregu naruszeń przepisów dotyczących głównie postępowania dowodowego. Sąd naruszył art. 278 § 1, art. 285 § 2 w zw. z art. 227 oraz art. 382 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii łącznej biegłych lekarzy na okoliczność całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego, w sytuacji gdy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd naruszył również przepisy art. 382 k.p.c., 233 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez rażące pominięcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przy orzekaniu przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, przy braku dokonywania własnych ustaleń faktycznych oraz podzieleniu w całości argumentacji Sądu Okręgowego w Lublinie, poprzez pominięcie złożonej przez skarżącego opinii specjalistycznej lekarza konsultanta ZUS dr J. M. z dnia 24 września 2013 r., z której wynika, że skarżący jest całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej, a niezdolność ta powstała w okresie sprzed 16 kwietnia 1985 r. i istniała w dniu 1 sierpnia 2013 r. Sąd naruszył ponadto przepis art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego S. M., w sytuacji gdy pisemna opinia wymagała ustnych wyjaśnień biegłego wobec zgłoszonych przez strony zarzutów oraz oddalenie wniosków stron o dalsze uzupełnienie opinii”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1),

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu

podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniana skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym rozumieniu. Należy bowiem podkreślić, iż specyfika dowodu z opinii biegłego polega m. in. na tym, że jeżeli taki dowód został już przez sąd dopuszczony i przeprowadzony, to w myśl art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Sformułowane przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 286 k.p.c., a także art. 278 § 1 k.p.c., art. 285 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., a zwłaszcza przyjęcie, że naruszenie to miało kwalifikowany charakter, nie mogą być zatem uznane za uzasadnione, jeżeli wydana przez biegłego (biegłych) opinia wyjaśnia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a jej fachowość i rzetelność nie została w żaden sposób podważona. Przepis art. 286 k.p.c. pozostawia sądowi decyzję, czy opinia wymaga dodatkowych wyjaśnień ze strony jej autora, a także, czy wyjaśnienia te powinny być złożone w formie ustnej czy w formie pisemnej. Obowiązek wezwania biegłego na rozprawę powstaje zaś wówczas, gdy sformułowania opinii nie są na tyle jasne i jednoznaczne, by pozwalały na dokonanie na jej podstawie stanowczych ustaleń. W wyroku z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99 (LEX nr 53135), Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydźwięku konkluzji opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadawalająca, co jest niedopuszczalne. Uzupełniając ten wywód należy też zauważyć, że nie jest uzasadniony wniosek

strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPiKA 1975 nr 5, poz. 108).), a do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, w szczególności określone w art. 217 § 1 k.p.c. Nie można zatem przyjąć, że sąd jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, Biuletyn SN 1974 nr 4, poz. 64 i z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 nr 9, s. 67).

Nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd Apelacyjny w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy judykatury i już tylko z tej przyczyny nie można uznać, aby w sposobie procedowania tego Sądu doszło do kwalifikowanej postaci naruszenia powołanych przez skarżącego przepisów postępowania. Wypada również podkreślić, że Sąd drugiej instancji wyjaśnił powody oddalenia wniosków skarżącego o przeprowadzenie dalszych dowodów z opinii biegłych. Stwierdził bowiem, że nie widzi podstaw do przeprowadzenia ewentualnego dowodu z kolejnej łącznej opinii biegłych, ponieważ do tej pory dopuścił już dwie takie opinie, z dwóch odrębnych zespołów biegłych, a także – w związku z zastrzeżeniami zgłoszonymi przez skarżącego – zwracał się do biegłych o sporządzenie licznych opinii uzupełniających. Wydane opinie, z wyjątkiem dwóch, są zaś zgodne, wyczerpujące i dostarczają niezbędnych wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, mogących stanowić podstawę do ostatecznego rozstrzygnięcia. Równocześnie Sąd drugiej instancji szczegółowo wyjaśnił, dlaczego za niewiarygodne uznał opinie biegłych pulmonologa S. M. i psychiatry E. E. oraz dlaczego nie przyjął ich jako podstawy dokonanych ustaleń faktycznych.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

